

KS. WOJCIECH RZEPA

ANTROPOLOGICZNY FUNDAMENT ODPOWIEDZIALNOŚCI

Dla współczesnego człowieka słowo „wolność” należy do najbardziej atrakcyjnych i jakby sztandarowych haseł i idei. Jednocześnie samo doświadczenie wolności ma charakter bardzo ambiwalentny. Z jednej bowiem strony wzrosła świadomość i szansa na bycie wolnym u wielu ludzi, wzrosła także tęsknota za wolnością i pragnienie bycia wolnym. Z drugiej zaś strony ludzie boją się wolności, nawet od niej „stronią”, jeśli niesie ze sobą jakieś wymagania, jeśli domaga się prawdy, a nade wszystko miłości i odpowiedzialności.

Sobór Watykański II zauważał te poszukiwania oraz tęsknoty i, między innymi dlatego, wypowiedział się na temat wolności w swych dokumentach końcowych¹ W ten nurt zatroskania o człowieka wpisywało się także nauczanie Jana Pawła II. W swej pierwszej encyklice nauczał on, że Kościół żyje „prawdą o człowieku, która pozwala mu przekraczać granice doczesności, a równocześnie ze szczególną miłością i troską myśleć o tym wszystkim, co w wymiarach samej tej doczesności stanowi o życiu człowieka”² Tym zaś, co składa się na ową „ludzką rzeczywistość”, są nie tylko sukcesy i „spełnienia”, lecz także oczekiwania i tęsknoty, swoisty niepokój, w którym „tętni i pulsuje to, co jest najgłębiej ludzkie: poszukiwanie prawdy, nienasycona potrzeba dobra, głód wolności, tęsknota za pięknem, głos sumienia”³

Ks. dr WOJCIECH RZEPA – asystent Katedry Teologii Moralnej Ogólnej KUL, adres do korespondencji: Al. Raclawickie 14, 20-950 Lublin; e-mail: rzepa@kul.pl

¹ Por. KDK 4; DWR 1; J a n P a w e ł II. *Przekroczyć próg nadziei*. Lublin 1995 s. 150-152.

² RH 13.

³ Tamże.

Przez cały swój pontyfikat, a także przed jego rozpoczęciem, Jan Paweł II opisywał „blaski i cienie” współczesnego świata i człowieka⁴ W owym opisie – a także w ocenie – zagadnieniem wielkiej rangi było ukazywanie stosunku ludzi i społeczności do wolności i odpowiedzialności⁵ Niejednokrotnie podkreślał on pozytywne wymiary i zmiany w tej dziedzinie dokonujące się tak w życiu jednostek jak i wspólnot. Dostrzegał jednak także zjawiska negatywne. W czasie jednej z rozmów „na przełomie tysiącleci” mówił, że „niebezpieczeństwo obecnej sytuacji polega na tym, że w użyciu wolności usiłuje się abstrahować od wymiaru etycznego – to znaczy od wymiaru dobra i zła moralnego. Specyficzne pojmowanie wolności, które szeroko rozposzechnia się dziś w opinii publicznej, odsuwa uwagę człowieka od odpowiedzialności etycznej. To, na czym dziś koncentruje się uwaga, to sama wolność”⁶ Przestrzenią owego „rozdarcia” między wolnością a odpowiedzialnością – na niekorzyść odpowiedzialności – jest fałszywa lub zawężona wizja antropologiczna. Dlatego wydaje się, że warto przyrzeć się zaproponowanej przez Karola Wojtyłę, a następnie Papieża Jana Pawła II, antropologicznej wizji odpowiedzialności.

I. SAMOSTANOWIENIE FUNDAMENTEM ODPOWIEDZIALNOŚCI

Rozpoznanie i uznanie antropologicznego fundamentu ludzkiej odpowiedzialności wiąże się nieodzownie z przekonaniem, że prawda, a nade wszystko pełna prawda o człowieku, jest fundamentem jego wolności⁷ Wolność bowiem jest nie tylko wartością dla człowieka, ale składowym elementem jego natury⁸ Wolność jest formą istnienia ludzkiej osoby i ma swoje

⁴ Warto wspomnieć w tym miejscu o przedsoborowej nauce Papieża Jana XXIII, który w encyklice *Pacem in terris* stwierdzał, że: „każdemu z praw [...] wypływających z natury, odpowiadają w tym samym człowieku i obowiązki” (nr 28).

⁵ Przykładem niech będzie sam tytuł dzieła Karola Wojtyły *Miłość i odpowiedzialność*. Dotyczy ono co prawda tylko jednego aspektu odpowiedzialności, związanego z miłością małżeńską, ale wydaje się, że z perspektywy całego życia i nauczania jej Autora można poszerzyć zawarte tam zagadnienia na całą perspektywę nauczania Karola Wojtyły – Jana Pawła II.

⁶ J a n P a w e ł I I. *Pamięć i tożsamość*. Kraków 2005 s. 41-42.

⁷ Por. J. N a g ó r n y. *Antropologia moralna*. W: *Jan Paweł II. Encyklopedia nauczania moralnego*. Red. J. Nagórny, K. Jeżyna. Radom 2005 s. 48-62.

⁸ Por. ICHW 28.

źródło w fakcie, że człowiek został stworzony na obraz i podobieństwo Boże⁹ Człowiek jest odpowiedzialny za swoje życie na miarę osoby, na miarę swojej osobowej godności. Dlatego warunkiem odpowiedzialności na miarę godności ludzkiej jest poznanie pełnej prawdy o człowieku¹⁰

W ramach filozoficznego studium zagadnienia odpowiedzialności i wolności przyszły Papież uczył: „Samostanowienie stanowi istotę wolności człowieka. Nie ogranicza się ona w człowieku do wymiaru przypadłościowego tylko, ale należy do wymiaru substancjalnego osoby: jest to wolność człowieka, a nie tylko wolność woli w człowieku – chociaż niewątpliwie wolność człowieka poprzez wolę”¹¹ Zaś w *Osobie i czynie* przyszły Papież nauczał: „Istnienie osoby utożsamia się z istnieniem konkretnego centrum wolności”¹² Tak rozumiana wolność tkwi u podstaw wszystkich innych właściwości człowieka.

W swoim intelektualnym poszukiwaniu Wojtyła przeprowadził analizę wolności w ścisłym powiązaniu z rzeczywistością woli i samostanowienia. Wola, wolność i samostanowienie to pojęcia, które wprowadzają się ze sobą mocno powiązane, nie są jednak do siebie redukowalne. Najbliższe znaczeniowo – według niego – są pojęcia „wolność” i „samostanowienie” Czasami wręcz utożsamia je ze sobą¹³ Związek, jaki między nimi zachodzi, jest następujący: „samostanowienie jest pewną strukturą i relacją właściwą osobie, umożliwiającą urzeczywistnianie się wolności właściwej człowiekowi. W ten sposób rozumiana wolność jest więc w człowieku władzą odpowiedzialnego samo-stanowienia”¹⁴ Wola zaś jest „tą władzą i mocą bytu ludzkiego, która sprawia, że ta struktura i relacja, jaką jest samostanowienie, aktualizuje się. Wola jest władzą samostanowienia osoby”¹⁵ Stąd też: „Wolą nazywamy

⁹ Por. ICHW 28; S. N o w o s a d. *Antropologiczno-etyczny wymiar ekologii*. W: *Ekologia. Przesłanie moralne Kościoła*. Red. J. Nagórny, J. Gocko. Lublin 2002 s. 60-69.

¹⁰ Por. P G ó r a l c z y k. *Wyzwolenie z niewoli do wolności w Chrystusie*. „Communio” 13:1993 nr 5 s. 33-35; R. B a l á k. *Osoba ludzka jako wezwanie moralne w okresie Wielkiego Jubileuszu w kontekście integralnego rozwoju*. RT 48:2001 z. 3 s. 36-39.

¹¹ *Osobowa struktura samostanowienia*. W: K. W o j t y ł a. *Osoba i czyn oraz inne studia antropologiczne*. Red. T. Styczeń i in. Lublin 2000 s. 426-427.

¹² W: K. W o j t y ł a. *Osoba i czyn oraz inne studia antropologiczne* s. 177.

¹³ Por. *Osobowa struktura samostanowienia*. W: K. W o j t y ł a. *Osoba i czyn oraz inne studia antropologiczne* s. 427.

¹⁴ A. F r o s s a r d. „Nie lękajcie się!” *Rozmowy z Janem Pawłem II*. Watykan 1982 s. 121.

¹⁵ J. G a l a r o w i c z. *Człowiek jest osobą. Podstawy antropologii filozoficznej Karola Wojtyły*. Kęty 2000 s. 209-210.

w człowieku to, co pozwala człowiekowi chcieć”¹⁶ „Chcę”, które mieści się pomiędzy „mogę – nie muszę”, jako aktualne samostanowienie jest zdynamizowaniem właściwym dla woli. To właśnie w tym „chcę” zawiera się moment wolności.

Wolność jest postrzegana przez Wojtyłę jako podstawowa właściwość bytu ludzkiego, jako rzeczywistość, która jest człowiekowi dana i zadana zarazem. Niezdeteminowanie to pierwszy, ale nie najważniejszy rys wolności¹⁷ Wolność nie jest przede wszystkim przeciwieństwem determinizmu. Tym, co najważniejsze w wolności, jest samostanowienie. W swym studium *Osoba i czyn* napisał: „Wolność właściwa człowiekowi, wolność osoby przez wolę, utożsamia się z samostanowieniem jako z rzeczywistością doświadczalną i najpełniejszą – i najbardziej podstawową”¹⁸ Wizja wolności Wojtyły skupia się na analizie samostanowienia i odpowiedzialności z tego wynikającej, jako urzeczywistniania się wolności ludzkiej osoby¹⁹

Wolność ma więc dwa bieguny: jednym jest sprawczość, drugim samostanowienie. Jednakże to samostanowienie jest fundamentem sprawczości. Czytamy u Wojtyły: „Samostanowienie jest głębszym i bardziej podstawowym wymiarem sprawczości ludzkiego «ja», poprzez którą człowiek w czynie odślania się jako podmiot osobowy”²⁰ W innym zaś miejscu bardziej dokładnie będzie wyjaśniał: „W pojęciu samostanowienia zawiera się więcej niż w pojęciu sprawczości: człowiek nie tylko jest sprawcą swoich czynów, ale przez te czyny jest zarazem w jakiś sposób «twórcą siebie samego»”²¹ I za ową „twórczość” siebie, i na miarę prawdy o sobie, jest odpowiedzialny.

Człowiek jest więc, według Wojtyły, nie tylko sprawcą działania, ale także przez działanie twórcą siebie. Działanie człowieka jest tego typu twórczością, „dla której pierwszym tworzywem jest sam człowiek. Człowiek przez działanie kształtuje przede wszystkim siebie samego”²² Owo tworzenie siebie po-

¹⁶ W o j t y ł a. *Osoba i czyn*. W: T e n ż e. *Osoba i czyn oraz inne studia antropologiczne* s. 148.

¹⁷ Por. J. G a l a r o w i c z. *Imię własne człowieka. Klucz do myśli i nauczania Karola Wojtyły – Jana Pawła II*. Kraków 1996 s. 128.

¹⁸ K. W o j t y ł a. *Osoba i czyn oraz inne studia antropologiczne* s. 161.

¹⁹ Tamże s. 151-191.

²⁰ *Osoba: podmiot i wspólnota*. W: K. W o j t y ł a. *Osoba i czyn oraz inne studia antropologiczne* s. 385.

²¹ *Osobowa struktura samostanowienia*. W: K. W o j t y ł a. *Osoba i czyn oraz inne studia antropologiczne* s. 427-428.

²² *Osoba i czyn*. W: K. W o j t y ł a. *Osoba i czyn oraz inne studia antropologiczne* s. 120.

przez samostanowienie staje się autodeterminizmem, czyli samozależnością. „Wolność w znaczeniu podstawowym – pisze Wojtyła – to tyle, co samoza-
leżność”²³ Być wolnym znaczy nie tyle być niezależnym od wszystkiego,
co przede wszystkim być zależnym od siebie samego. Owo samostanowienie
zaś ma dwa człony „ja sam stanowią” oraz „stanowią o sobie samym”²⁴
Zdaniem Wojtyły bardziej istotny jest ten aspekt, który wyrażają słowa:
„stanowią o sobie samym”

Sprawczość osoby odnosi się zawsze do niej samej; wybierając i realizując
różne wartości, człowiek wybiera zarazem siebie, stanowi przez to o sobie
samym i swej wartości. Centrum antropologii filozoficznej Wojtyły zawiera
się w stwierdzeniu, że sprawczości, jako inicjowaniu czynów i sprawianiu ich
skutków, odpowiada po stronie podmiotowej stawanie się osoby pod wzglę-
dem moralnym²⁵ Wojtyła zauważał, że „człowiek stanowi nie tylko o swo-
im działaniu, ale także stanowi o sobie w aspekcie najbardziej istotnej
jakości. W ten sposób samostanowieniu odpowiada stawanie się człowieka
jako człowieka. (Dzięki niemu staje się on coraz bardziej «kimś» w znaczeniu
osobowo-etycznym, skoro w znaczeniu ontycznym jest «kimś» już od samego
początku)”²⁶

Ważne jest podkreślenie w tym miejscu, że owo konstytuowanie się osoby
nie polega na projektowaniu i stwarzaniu własnego bytu. Człowiek rodzi się
bowiem „wyposażony w pewne siły, które jego bytowanie i działanie konsty-
tuują na poziomie osoby. Nie jest sam z siebie zdolny do ustanowienia natury
tych sił, może jedynie na pewnym etapie własnego rozwoju zacząć z nimi
współpracować”²⁷ Tak więc w koncepcji Wojtyły wolność, i wynikająca
z niej odpowiedzialność, nie polega na do-wolności, na tym, że człowiek sam
o sobie dowolnie stanowi, ale na takim „samostanowieniu”, które związane
jest koniecznie z prawdą. Nie chodzi tu tylko o prawdę rozpoznaną i odczy-
taną od strony teoretycznej, ale o taką prawdę, która prowadzi do kształ-
towania, konstytuowania się „ja” jako osoby²⁸ Poprzez własną wolność

²³ Tamże s. 183.

²⁴ Tamże s. 151-228.

²⁵ Por. VS 35; G a l a r o w i c z. *Człowiek jest osobą* s. 218-223; t e n ż e. *Imię własne człowieka* s. 130-133.

²⁶ *Osobowa struktura samostanowienia*. W: K. W o j t y ł a. *Osoba i czyn oraz inne studia antropologiczne* s. 428.

²⁷ G a l a r o w i c z. *Imię własne człowieka* s. 132.

²⁸ Por. *Człowiek w polu odpowiedzialności*. Rzym–Lublin 1991 s. 57-59.

człowiek sam siebie kształtuje, tylko wtedy jednak, gdy wiąże swą wolność z prawdą.

Powyższe wywody Wojtyły potwierdzają, że wolność łączy się z odpowiedzialnością. Człowiek stworzony przez Boga jest otwarty na dobro, jest wolny po to, by wybierał dobro i w tym sensie jest uwarunkowany prawdziwym rozpoznaniem dobra²⁹ W *Instrukcji o chrześcijańskiej wolności i wyzwoleniu* czytamy: „Wolność będąca wewnętrznym panowaniem nad własnymi aktami i autodeterminacją niesie bezpośrednio odniesienie do porządku etycznego. Znajduje swój prawdziwy sens w wyborze dobra moralnego”³⁰

II. ODPOWIEDZIALNOŚĆ KONSEKWENCJĄ DARU WOLNOŚCI

Ojciec Święty Jan Paweł II w rozmowie z A. Frossardem, podejmując między innymi zagadnienie wolności, wypowiedział bardzo ważną myśl³¹ Oto bowiem mówiąc o relacji wolności do odpowiedzialności stwierdził, że ostatecznie „tylko bowiem i tym wyłącznie może się tłumaczyć moja odpowiedzialność, że jestem wolny”³² Owo związanie odpowiedzialności z wolnością, podejmowane wcześniej w ramach poszukiwań filozoficznych na katedrze profesorskiej w Lublinie, bardzo jasno zostało wyeksponowane przez Ojca Świętego w jego *Orędziu na Światowy Dzień Pokoju* 1981 r. Papież nauczał tam, że „wolności nie otrzymuje się w darze: trzeba ją nieustannie zdobywać. Idzie w parze z poczuciem odpowiedzialności, która obowiązuje każdego. Nie można ludzi uczynić wolnymi bez obudzenia w nich zarazem większej świadomości wymogów wspólnego dobra i większej odpowiedzialności”³³ Wraz ze wzrostem poczucia odpowiedzialności związany jest w sposób treściowy dynamizm wolności, dynamizm ciągłego „wyzwalania” własnej wolności.

Wysiłek w kierunku wolności dokonuje się w wymiarze całego życia ludzkiego. Polega on na odkryciu prawdy o wolności, na stawianiu się wolnym. Owo „zmaganie się” człowieka o własną wolność, i z własną wolnością,

²⁹ Por. S. Nowosad, M. Wyrostkiewicz. *Dobro moralne*. W: Jan Paweł II. *Encyklopedia nauczania moralnego* s. 147-149.

³⁰ Nr 27.

³¹ Por. Frossard. „*Nie lękajcie się!*” s. 118-130.

³² Tamże s. 121.

³³ Orędzie na ŚDP 1981: „*Chcesz służyć sprawie pokoju – szanuj wolność*” nr 10.

wynika z faktu, że Bóg, stwarzając człowieka, zostawił go własnej mocy rozstrzygnięcia. Człowiek z własnej ochoty ma otwierać się na swego Stwórcę oraz dobrowolnie szukać własnej doskonałości³⁴

Nie jest jednak tak, że człowiek sam sobie ustala wolność, że sam czyni siebie wolnym, że człowiek ustanawia własną wolność. Człowiek nie jest twórcą własnej wolności, lecz odczytuje ją najpierw jako dar, jako coś, co jest mu dane. Jan Paweł II nauczał, że „Wolność osoby ma rzeczywiście swój fundament w transcendentnej godności człowieka: w godności danej mu przez Boga, jego Stwórcę, która go ku Bogu kieruje”³⁵ Wolność postrzegana jest więc jako dobro, które człowiekowi zostało podarowane. Jest ona także zadaniem, które człowiek powinien podjąć dążąc do realizacji pełni swej osobowej godności. „Dojrzałe człowieczeństwo oznacza pełne użycie daru wolności, który otrzymaliśmy od Stwórcy, kiedy powołał do istnienia człowieka „na swój obraz i podobieństwo”³⁶

Realne rozumienie wolności, jako fundamentu odpowiedzialności, musi brać pod uwagę także doświadczenie zła i niewierności, do której człowiek jest zdolny. Jan Paweł II ukazuje to, między innymi, analizując grzech pierworodny (por. Rdz 2, 16-17). Stwierdza on, że poprzez ten obraz „Objawienie poucza nas, że władza decydowania o dobru i złu nie należy do człowieka, ale wyłącznie do Boga. Człowiek oczywiście jest wolny od chwili, kiedy może pojąć i przyjąć Boże przykazania. Cieszy się wolnością niezwykle rozległą, może bowiem jeść «z wszelkiego drzewa tego ogrodu». Nie jest to jednak wolność nieograniczona: musi się zatrzymać przed «drzewem poznania dobra i zła», została bowiem powołana, aby przyjąć prawo moralne, które Bóg daje człowiekowi. W rzeczywistości właśnie przez to przyjęcie prawa moralnego ludzka wolność naprawdę i w pełni się urzeczywistnia. «Jeden tylko Dobry» wie bowiem doskonale, co jest dobre dla człowieka i dlatego z miłości doń dobro to mu nakazuje w przykazaniach”³⁷ Właściwe rozumienie ludzkiej wolności, z której wypływa wezwanie do odpowiedzialności, musi liczyć się z tym, że jest ona z natury swej ograniczona, nie można jej absolutyzować.

Jeśli więc wolność ludzka nie może być do-wolnością, to także odpowiedzialność, która ma charakter wewnętrzny, jest także odpowiedzialnością

³⁴ Por. KDK 17.

³⁵ Orędzie na ŚDP 1981: „Chcesz służyć sprawie pokoju – szanuj wolność” nr 5.

³⁶ RH 21.

³⁷ VS 35.

przed Bogiem, a nie tylko przed sobą samym. Według Papieża błędna jest teza, że „ludzka wolność może «stwarzać wartości» i cieszy się pierwszeństwem przed prawdą do tego stopnia, że sama prawda uznana jest za jeden z wytworów wolności. Wolność zatem rościłaby sobie prawo do takiej autonomii moralnej, która w praktyce oznaczałaby zupełną jej suwerenność”³⁸ Taka postawa niszczy możliwość ludzkiej odpowiedzialności.

Według Jana Pawła II człowiek jest sobie samemu zadany ze swą wolnością. Jeśli należy stwierdzić, że „samo panowanie nad światem jest dla człowieka wielkim zadaniem i poważną odpowiedzialnością, która zobowiązuje jego wolność do posłuszeństwa wobec Stwórcy: «Zaludniajcie ziemię i czyńcie ją sobie poddaną» (por. Rdz 1, 28)”³⁹, to tym bardziej „sam człowiek został powierzony własnej trosce i odpowiedzialności. Bóg pozostawił go «w ręku rady jego» (por. Syr 15, 14), aby szukał swego Stwórcy i dobrowolnie dochodził do doskonałości”⁴⁰

Wolność w życiu człowieka staje się wezwaniem do odpowiedzialności, która ma charakter dynamiczny: „Dochodzić – znaczy własnym wysiłkiem budować w sobie tę doskonałość. Istotnie, podobnie jak rządząc światem człowiek kształtuje go wedle własnego rozumienia i woli, tak też, spełniając czyny moralnie dobre, potwierdza, rozwija i umacnia w sobie podobieństwo do Boga”⁴¹ Odpowiedzialność moralna człowieka wzrasta, gdy człowiek, okazując posłuszeństwo przykazaniom, stara się coraz bardziej odzwierciedlać w sobie podobieństwo do Boga.

W takim rozumieniu człowiek jest wezwany do odpowiedzialnego korzystania ze swojej wolności, jest odpowiedzialny za wolność, zawsze poprzez odniesienie tej wolności do prawdy. Jan Paweł II nauczał: „Człowiek jest wolny, człowiek jest wolny także, ażeby mówić nieprawdę. [...] Ale równocześnie zapominamy o tym wymiarze podstawowym, że nie ma prawdziwej wolności bez prawdy. Tylko prawda czyni wolnymi. [...] Starajmy się odnaleźć pełne znaczenie i wartość prawdy: prawda, która wyzwala – wolność przez prawdę. Nigdy poza prawdą. Poza prawdą wolność nie jest wolnością. Jest pozorem. Jest nawet zniewoleniem”⁴² Wolność pozbawiona tego odnie-

³⁸ Tamże.

³⁹ VS 38.

⁴⁰ VS 39.

⁴¹ Tamże.

⁴² *Homilia wygłoszona w czasie Mszy świętej.* (Olsztyn 06.06.1991). W: J a n P a w e ł I I. *Pielgrzymki do Ojczyzny. Przemówienia, homilie.* Kraków 2005 s. 670.

sienia do prawdy staje się „nieodpowiedzialną wolnością”, a tym samym odrzuceniem odpowiedzialności za siebie i za innych na miarę godności osobowej.

Ścisłe powiązanie wolności i odpowiedzialności z prawdą prowadzi do Chrystusa – Prawdy. Chrystus wyzwala człowieka przez prawdę i w ten sposób czyni go zdolnym do podjęcia pełnej odpowiedzialności za życie. Mówił o tym Jan Paweł II w swej programowej encyklice, gdy nauczał, że Chrystus także dziś „staje wśród nas jako ten, który przynosi człowiekowi wolność opartą na prawdzie, który człowieka wyzwala od tego, co tę wolność ogranicza, pomniejsza, łamie u samego niejako korzenia, w duszy człowieka, w jego sercu, w jego sumieniu”⁴³ Chociaż Ojciec Święty wprost nie odnosi tych swoich rozważań do problemu odpowiedzialności, to kiedy wskazuje na odniesienie do sumienia, pośrednio ukazuje moralną perspektywę ludzkiej wolności, a więc odpowiedzialność.

Potwierdzeniem może być to, co Jan Paweł II napisał w *Liście do młodych*. Najpierw zwracał uwagę, że Chrystus objawia sobą pełną prawdę o człowieku, a więc prawdę o jego godności i wielkości⁴⁴, by następnie w kontekście samowychowania dodać, że pełna prawda o człowieku jest warunkiem wolności: „I w tej dziedzinie Chrystusowe słowa: «poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli» stają się istotnym programem. Młodzi mają – jeśli się tak można wyrazić – wrodzony «zmysł prawdy». Prawda zaś ma służyć wolności: młodzi mają także spontaniczne pragnienie wolności. A co to znaczy być wolnym? To znaczy: umieć używać swej wolności w prawdzie – być – «prawdziwie» wolnym. Być prawdziwie wolnym – to nie znaczy, stanowczo nie znaczy: czynić wszystko, co mi się podoba, na co mam ochotę. Wolność zawiera w sobie kryterium prawdy, dyscyplinę prawdy. Bez tego nie jest prawdziwą wolnością. Jest zakłamaniem wolności. Być prawdziwie wolnym – to znaczy używać swej wolności dla tego, co jest prawdziwym dobrem. W dalszym ciągu więc: być prawdziwie wolnym – to znaczy: być człowiekiem prawego sumienia, być odpowiedzialnym, być człowiekiem «dla drugich»”⁴⁵ Jan Paweł II wyraźnie wskazuje, że na płaszczyźnie prawdy bycie wolnym utożsamia się z byciem odpowiedzialnym.

⁴³ RH 12; por. N a g ó r n y. *Antropologia moralna* s. 51.

⁴⁴ Por. LM 12.

⁴⁵ LM 13.

*

Należy więc w antropologii teologicznomoralnej mówić o wzajemnej zależności pomiędzy odpowiedzialnością i wolnością. Im więcej wolności, tym więcej odpowiedzialności. I odwrotnie: im bardziej ktoś nosi w sobie poczucie odpowiedzialności, tym bardziej jest wolny. Odpowiedzialność jawi się tutaj jako kryterium, jako sprawdzian, że człowiek odkrył swoją „wolność do”, a więc wolność jako zdolność do miłości⁴⁶ Wraz ze wzrostem poczucia odpowiedzialności związany jest w sposób treściowy dynamizm wolności, dynamizm ciągłego „wyzwalania” własnej wolności. Dokonuje się to na drodze ciągłego wysiłku osoby. Kardynał Wojtyła, w swej poezji, stwierdzał, że „wolność stale trzeba zdobywać, nie można jej tylko posiadać. Przychodzi jako dar, utrzymuje się poprzez zmaganie. Dar i zmaganie wpisują się w karty ukryte, a przecież jawne”⁴⁷

Wysiłek w kierunku wolności dokonuje się w wymiarze całego życia ludzkiego. Polega on na odkryciu prawdy o wolności, na stawianiu się wolnym. Owo „zmaganie się” człowieka o własną wolność, i z własną wolnością, wynika z faktu, że Bóg, stwarzając człowieka, zostawił go własnej mocy rozstrzygnięcia. Człowiek z własnej woli ma otwierać się na swego Stwórcę oraz dobrowolnie szukać własnej doskonałości⁴⁸ Tak więc dar wolności, wpisany w naturę człowieka będącą odbiciem obrazu Bożego, jest zadany człowiekowi jako odpowiedzialność, którą odczytać można właściwie tylko z perspektywy pełnej prawdy o samym człowieku.

BIBLIOGRAFIA

I. Źródła

Sobór Watykański II: Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*. W: Sobór Watykański II. Konstytucje. Dekrety. Deklaracje. Poznań: Pallottinum 2002 s. 526-606.

⁴⁶ Por. J. N a g ó r n y. *Istota odpowiedzialnego rodzicielstwa. Refleksja teologa moralisty w 25 rocznicę ogłoszenia encykliki „Humanae vitae”* W: *Odpowiedzialni za życie i miłość*. Red. E. Burzyk. Bielsko-Biała 1994 s. 30.

⁴⁷ *Myśląc Ojczyznę*. W: K. W o j t y ł a. *Poezje i dramaty*. Kraków 1979 s. 88. Por. Orędzie na ŚDP 1981: „Chcesz służyć sprawie pokoju – szanuj wolność” nr 10; J a n P a w e ł II. *Słowo do młodzieży zgromadzonej przed siedzibą arcybiskupa* (Kraków, 10 czerwca 1987). W: T e n ż e. *Pielgrzymki do Ojczyzny*. Kraków 2005 s. 448.

⁴⁸ Por. KDK 17.

- Sobór Watykański II. Deklaracja o wolności religijnej *Dignitatis humanae*. W: Tamże s. 410-421.
- Jan XXIII: Encyklika *Pacem in terris*. Watykan 1963.
- Jan Paweł II: Encyklika *Redemptor hominis*. Watykan 1979.
- Jan Paweł II: Encyklika *Veritatis splendor*. Watykan 1993.
- Jan Paweł II: List do Rodzin *Gratissimam sane*. Watykan 1994.
- Jan Paweł II: Orędzie na Światowy Dzień Pokoju 1981: „Chcesz służyć sprawie pokoju – szanuj wolność” W: Orędzia Ojca Świętego Jana Pawła II. Kraków 1998 s. 14-23.
- Jan Paweł II: Homilia wygłoszona w czasie Mszy świętej. (Olsztyn 06.06.1991). W: Tenże. Pielgrzymki do Ojczyzny. Przemówienia, homilie. Kraków: Wyd. Znak 2005 s. 665-673.
- Jan Paweł II: Słowo do młodzieży zgromadzonej przed siedzibą arcybiskupa (Kraków, 10 czerwca 1987) W: Tenże. Pielgrzymki do Ojczyzny s. 444-449.
- Jan Paweł II: Przekroczyć próg nadziei. Lublin: RW KUL 1995.
- Jan Paweł II: Pamięć i tożsamość. Kraków: Wyd. Znak 2005.
- Kongregacja Nauki Wiary. Instrukcja o chrześcijańskiej wolności i wyzwoleniu *Libertatis conscientia*. Watykan 1986.

II. Opracowania

- Balák R.: Osoba ludzka jako wezwanie moralne w okresie Wielkiego Jubileuszu w kontekście integralnego rozwoju. RT 48:2001 z. 3 s. 35-51.
- Frossard A.: „Nie lękajcie się!” Rozmowy z Janem Pawłem II. Watykan 1982.
- Galarowicz J.: Człowiek jest osobą. Podstawy antropologii filozoficznej Karola Wojtyły. Kęty: Wyd. Antyk 2000.
- Galarowicz J.: Imię własne człowieka. Klucz do myśli i nauczania Karola Wojtyły – Jana Pawła II. Kraków: Wyd. Antyk 1996.
- Góralczyk P.: Wyzwolenie z niewoli do wolności w Chrystusie. „Communio” 13:1993 nr 5 s. 30-42.
- Nagórny J.: Antropologia moralna. W: Jan Paweł II. Encyklopedia nauczania moralnego. Red. J. Nagórny, K. Jeżyna. Radom: Polskie Wydawnictwo Encyklopedyczne 2005 s. 48-62.
- Nagórny J.: Istota odpowiedzialnego rodzicielstwa. Refleksja teologa moralisty w 25 rocznicę ogłoszenia encykliki *Humanae vitae*. W: Odpowiedzialni za życie i miłość. Red. E. Burzyk. Bielsko-Biała 1994 s. 27-57.
- Nowosad S., Wyrostkiewicz M.: Dobro moralne. W: Jan Paweł II. Encyklopedia nauczania moralnego s. 147-149.
- Nowosad S.: Antropologiczno-etyczny wymiar ekologii. W: Ekologia. Przesłanie moralne Kościoła. Red. J. Nagórny, J. Gocko. Lublin: Wyd. KUL 2002 s. 57-85.
- Wojtyła K.: Człowiek w polu odpowiedzialności. Rzym-Lublin: RW KUL 1991.

- W o j t y ł a K.: Miłość i odpowiedzialność. Lublin: TN KUL 2001.
- W o j t y ł a K.: Myśląc Ojczyzna. W: T e n ż e. Poezje i dramaty. Kraków: Wyd. Znak 1979.
- W o j t y ł a K.: Osoba i czyn. W: T e n ż e. Osoba i czyn oraz inne studia antropologiczne. Red. T. Styczeń i in. Lublin: TN KUL 2000 s. 43-344.
- W o j t y ł a K.: Osoba: podmiot i wspólnota. W: T e n ż e. Osoba i czyn oraz inne studia antropologiczne s. 371-414.
- W o j t y ł a K.: Osobowa struktura samostanowienia. W: T e n ż e. Osoba i czyn oraz inne studia antropologiczne s. 421-432.

THE ANTHROPOLOGICAL FOUNDATION OF RESPONSIBILITY

S u m m a r y

John Paul II taught that the specific understanding of freedom, broadly popular today in public opinion, distracts man from ethical responsibility. In anthropology this causes a "split" between freedom and responsibility. Therefore it is necessary to discern and recognise the anthropological foundation of human responsibility. Karol Wojtyła focused on this fact, when he taught that freedom and its attendant responsibility did not consist in doing whatever one wishes to do, but in self-governance of necessity connected with truth. We mean here not only the truth recognised and interpreted from the theoretical point of view, but the truth that forms and constitutes the self as person.

The freedom that goes hand in hand with the sense of accountability is a form in which the human person exists and has its sources in the fact that man was created in the image of God and after His liking. The real understanding of freedom, as a foundation of responsibility, must take into account the experience of evil and disloyalty to which man is able. Therefore man is called to use his freedom in an responsible manner, is responsible for his freedom, always in reference to the full truth about himself.

Translated by Jan Kłós

Słowa kluczowe: antropologia, odpowiedzialność, samostanowienie, wolność.

Key words: anthropology, responsibility, self-governance, freedom.